

Tragedią okresu przedwojennego był brak zespolonej, i zmierzającej ku określonej celowi akcji.-

Lasky : Demokracje sprawiły ciężki zawód sw. nie-  
umiejętnością podjęcia konstruktywnej działalności  
w okresie między obu wojnami. Było to wynikiem te-  
że idea, tu i ówdzie rzucają, brakowało rąk i nóg.  
Przewodniczący : Czy nie możnaby, jako naczelnych  
idei po naszej stronie określić czterech wolności  
prez. Roosevelta ?

Brooke : Musimy być zupełnie pewni wartości i kon-  
kretnej zawartości ogłoszonych idei. Niewątpliwie  
idea jest wolność. Nie jest to jednak jeszcze dosy-  
łania wolności i sprawiedliwości muszą być jeszcze  
uzupełnione czymś innym, nader ważnym: vitalnością.  
Mówiąc o tym mam na myśli uprzytomnienie przecięt-  
mu, szaremu człowiekowi jego własnego znaczenia i  
ważności.-

Lasky : Chodzi o to, by jednostka mogła żyć pełni-  
życia. I. z. w. szary człowiek musi posiadać możliwo-  
ci działania, mieć sposobność nacznego przekona-  
nia się, iż to co czyni, posiada rzeczywisty, fak-  
tyczny wpływ. Jeśli do tego nie doprowadzimy, po-  
niesiemy nowe fiasko.-

Brooke : Chodzi jednym słowem o to, by pojęciu wo-  
lności nadać znaczenie negatywne, a mianowicie je  
tworzyć treścią.-

Przewodniczący : Hitler przyrzekł swemu narodo-  
wi wolność w stosunku do zagranicy za cenę wolności  
osobistej. My musimy dać ludziom przekonanie, że  
żyć wedle własnej woli, to maczy zarazem spełniać  
określoną, własnym wyborem zadanie, nadające życiu  
wartość.-

Brooke : I z doświadczeń przedwojennych musimy wy-  
ciągnąć naukę, że hasło wolności pozostanie iluzo-  
ryczne, jeśli ograniczymy się do bezczynności.

Lasky : To wszystko prawda, ale teraz nasuwa się  
pytanie : I to ma planować te zadanie, których spe-  
łnienie ma nas wolność umożliwić - z myślą o kim  
mamy te zadanie opracowywać ?